

PROTOKÓŁ NR 79-4/2005

z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta Gdańsk, które odbyło się 15 lutego 2005r.

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 15,00

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 6-ciu członków Komisji, wg załączonej listy obecności..

Nieobecny: radny Ryszard Klimczyk

Przewodniczący Komisji – radny Tadeusz Mękal powitał wszystkich obecnych i przedstawił zaproponowany porządek obrad, jednocześnie dodał, że Pan Rudziński w imieniu Prezydenta Miasta prosi o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Miasta Gdańska na lata 2005 – 2009 - druk nr 1239.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

W imieniu Prezydenta Miasta proszę o wniesienie pod obrady Komisji projektu uchwały w sprawie zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Miasta Gdańska na lata 2005 – 2009 - druk nr 1239. Dotyczy on wprowadzenia projektu modernizacji odcinka ulicy Wały Jagiellońskie od Błędnika do Huciska i przesunięcie go w realizacji z lat 2007-2009 na lata 2006-2007.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Jeżeli nie ma więcej uwag do porządku obrad to:

1. Kto z Państwa radnych jest za tym, aby do dzisiejszego porządku wprowadzić projekt uchwały zawarty w druku nr 1239?
 - Za - 4 głosy (jednogłośnie)
 Proponuje, aby to był punkt pierwszy porządku.
2. Kto z Państwa radnych jest za tak poprawionym porządkiem obrad?
 - Za 5 głosów (jednogłośnie)

Porządek posiedzenia:

1. **Opiniowanie projektu uchwały** w sprawie zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Miasta Gdańska na lata 2005-2009 - druk nr 1239.
2. **Zapoznanie się z opinią Prezydenta Miasta Gdańska dotyczące pozbawienia:**
 - 1) ulicy Siedlickiej kategorii drogi gminnej (*do Uchwały Nr XXXI/1000/04 RMG z dnia 25 listopada 2004r.*)
 - 2) ulicy Olszyńskiej kategorii drogi powiatowej (*do uchwały Nr XXXIII/1016/04 z dnia 22 grudnia 2004r.*)**i zajęcie stanowiska w tej sprawie.**

3. **Przyjęcie projektu uchwały w sprawie przeznaczenia stref z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego pod drogi kategorii dróg gminnych.**
4. **Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki Błonia – Trasa Sucharskiego - druk nr 1151**
5. **Opiniowanie 4-ch projektów uchwał w sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów i zarzutów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gdańsk – Olszynka Północ - druki nr nr 1134, 1135, 1136, 1137.**
6. **Opiniowanie koncepcji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:**
 - 1) Gdańsk Orunia „Czerwony Most”
 - 2) Kiełpinek Wschód, rejon ul. tzw. Nowej Myśliwskiej i Potoku Siedlickiego
7. **Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.**

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Miasta Gdańska na lata 2005-2009 - druk nr 1239.

Projekt uchwały omówił **Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**. Powiedział między innymi:

W obecnej chwili dokonano podsumowania ostatniego kwartału ubiegłego roku i przyjęto zmodyfikowaną prognozę finansową o parametry wynikające z ostatniego kwartału. Jednocześnie na działaniu SPO Transport, które prowadzi Ministerstwo Infrastruktury, a którego to działania otrzymaliśmy dofinansowanie na remont ulicy Marynarki Polskiej. Pojawiły się wolne środki i Minister Infrastruktury ogłosił drugą turę naboru wniosków na dofinansowanie modernizacji dróg państwowych w miastach na prawach powiatu.

W związku z powyższym, że mieliśmy w pełni przygotowaną dokumentację ul. Wały Jagiellońskie z wyłączeniem Błędnika, co jest istotne – czyli od skrzyżowania przed Błędnikiem do węzła Hucisko, wystąpiłem do Prezydenta Miasta i Skarbnika Miasta o stwierdzenie możliwości przyspieszenia modernizacji wyżej wymienionego odcinka ul. Wały Jagiellońskie z tego względu, że ta zmiana prognozy finansowej na lata 2006-2007 umożliwiłaby zwiększenie środków o ten niezbędny nasz udział w projekcie. Okazało się, że jest to możliwe i o ile Komisja zaopiniuje to pozytywnie, to ten projekt uchwały przedstawię Radzie Miasta Gdańska. W związku z powyższym w roku 2006 kwota własnych środków budżetu wzrasta ze 131.628.290 zł do kwoty 136.780.943 zł. W roku 2007 wzrost ze 133, 8 mln zł do 137 mln zł. Te dwa wzrosty to są środki własne budżetu na pokrycie udziału własnego, czyli 25 % kosztów tej inwestycji.

Jednocześnie planowane dotacje z Unii Europejskiej wzrosłyby z 68 mln zł w roku 2006 do 87 mln zł i z 50 mln zł do 57 mln zł w roku 2007. Zwracam uwagę na to, że nie następuje tutaj likwidacja ani zmniejszenie jakiegokolwiek zadania, następuje tylko

przesunięcie w czasie, tj. wcześniejsze podejście do realizacji głównego ciągu ulicznego miasta. Ze względu na harmonogram realizacji i to, że termin składania wniosków upływa 28 lutego br. zmuszeni byliśmy w tym trybie wprowadzić ten projekt uchwały pod obrady Komisji i Rady, aby do składanego wniosku załączyć zgodę Rady Miasta na takie działanie.

Ponieważ kwestia wyboru wykonawcy i kwestie proceduralne zajmą nam czas do końca 2005r. także, w roku 2005 nie wprowadzamy żadnych zmian w budżecie ani w WPI, a inwestycja rozpocznie się od roku 2006.

Radna Danuta Putrycz – członek Komisji

Na pewno takie działanie jest słusznie, tym niemniej mam nadzieję, że z taką samą starannością i szybkością spróbujecie może zadziałać w zakresie węzła Okopowa i poszerzenia tych ulic. Jeżeli będziemy długo z tym czekać, to ten węzeł będzie długo nieprzejezdny, a mieszkańcy Gdańska Południa coraz bardziej się buntują bo nie mogą dojechać do centrum, stoją w gigantycznych korkach.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Węzeł Okopowa w tej chwili jest w ramach prac studialnych. Przystępujemy do analizy możliwości rozwiązania tego gordyjskiego węzła, bo takowy to jest i jest to dość poważny problem. Natomiast na pewno zakładamy, że ulgą w tym co się dzieje na węźle Okopowa będzie wdrożenie Gdańskiego Projektu Komunikacyjnego (GPK), który w tej chwili jest procesowany w Ministerstwie. Nie mamy jeszcze efektów ani wyników. Uruchomiona będzie linia tramwajowa na Chełm i ona głównie by przejęła na siebie ciężar publicznego transportu na tym węźle. Także nie funkcjonowały tam już linie autobusowe, a tylko tramwajowe. Jest to oczywiście rozwiązanie doraźne, chociaż z punktu widzenia komunikacyjnego ważne, natomiast osobną kwestią jest przebudowa węzła Okopowa, bo istnieje możliwość, że na tym węźle się „zatkamy”.

Z kolei Obwodnica Południowa jest dla nas „arterią życia”, dlatego, że w momencie powstania terminalu kontenerowego i centrum logistycznego, to ja sobie nie wyobrażam sobie przerzucania tego całego transportu kołowego przez centrum miasta.

Komisja nie podjęła dalszej dyskusji, w związku z czym przystąpiono do głosowania.

Opinia:

Komisja, jednogłośnie - 5 głosami za - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały (*Opinia NR 79-4/23/05*).

PUNKT 2. 1-2

Zapoznanie się z opinią Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej pozbawienia:

- ulicy Siedlickiej kategorii drogi gminnej (*do Uchwały Nr XXXI/1000/04 RMG z dnia 25 listopada 2004r.*)
- ulicy Olszyńskiej kategorii drogi powiatowej (*do uchwały Nr XXXIII/1016/04 z dnia 22 grudnia 2004r.*)

i zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Radny Tadeusz Mękal - Przewodniczący Komisji

Przystępujemy teraz do cyklu uchwał związanych z przeznaczeniem dróg do kategorii dróg gminnych lub dróg powiatowych.

Otrzymałicie Państwo dwie opinie prezydenta Miasta Gdańska dotyczące:

- pozbawienia ulicy Siedlickiej kategorii drogi gminnej,
- pozbawienia ulicy Olszyńskiej kategorii drogi powiatowej.

Obie te opinie są negatywne - stanowią załączniki do niniejszego protokołu - stąd też proponuję, aby Komisja przyjęła następujące stanowisko: *po zapoznaniu się z wydaną przez Prezydenta Miasta Gdańska opinią w sprawie możliwości pozbawienia ulicy Siedlickiej kategorii drogi gminnej, zgodnie z Uchwałą Nr XXXI/1000/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 25 listopada 2004r., Komisja Rozwoju Przestrzennego odstepuje od dalszego procedowania nad tym wnioskiem.*

Przytoczone przez Prezydenta Miasta Gdańska argumenty przeciwko pozbawieniu ulicy Siedlickiej kategorii drogi gminnej w pełni uzasadniają konieczność pozostawienia jej jako drogi gminnej.

Do ulicy Olszyńskiej proponowałbym stanowisko następujące:

Po zapoznaniu się z wydaną przez Prezydenta Miasta Gdańska opinią w sprawie możliwości pozbawienia odcinka ulicy Olszyńskiej kategorii drogi powiatowej, zgodnie z Uchwałą Nr XXXIII/1016/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 22 grudnia 2004r., Komisja Rozwoju Przestrzennego odstepuje od dalszego procedowania nad tym wnioskiem.

Przytoczone przez Prezydenta Miasta Gdańska argumenty przeciwko pozbawieniu odcinka ulicy Olszyńskiej kategorii drogi powiatowej, zwłaszcza możliwości pozostawienia części dzielnicy Olszyny bez dostępu do ogólnomiejskiego układu drogowego, w pełni uzasadniają pozostawienie ulicy Olszyńskiej w kategorii drogi powiatowej.

Przypomnę, że uchwałą Rady wystąpiliśmy do Prezydenta Miasta o wydanie opinii. Prezydent te dwie ulice zaopiniowała negatywnie, a my jako wnioskodawcy uchwał w tej sprawie i dlatego proponuję, aby komisja zajęła takie stanowisko,. Co by było zgodne ze stanowiskiem Prezydenta.

Radny Maciej Lisicki - członek Komisji

Mam, odmienne zdanie, jeśli chodzi o ulicę Siedlecką. Uważam, że dokładnie nic się nie stanie, jeśli ta ulica zostanie włączona w skład Politechniki Gdańskiej, bo w gruncie rzeczy ta ulica tak naprawdę nikomu za bardzo nie służy. Tzn. tą ulicą się dojeżdża tylko i wyłącznie do ulicy Do Studzienki. To zmieni tylko tyle, że na odcinku pomiędzy ulicą Siedlecką a Fiszerą, czyli wzdłuż ulicy Do Studzienki i Sobieskiego będzie odrobinę większy ruch niż w tej chwili, czyli taki jak na ulicy Sobieskiego. W związku z tym, wyeliminowanie tej ulicy nic tak naprawdę nie w tym rejonie nie zmienia, a Politechnice znacznie ułatwi życie i zwiększy bezpieczeństwo w tym miejscu. Stąd taka moja sugestia.

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Są przynajmniej dwa argumenty przeciwne stanowisku mojego przedmówcy. Po pierwsze tam się w pewnym zakresie odbywa ruch publiczny, bo mianowicie jest to dobry skrót od ulicy Sobieskiego w kierunku ul. Bohaterów Getta warszawskiego i nie trzeba się przebijać przez ulicę Do Studzienki i światła, ale tylko jedzie się na skróty. Ale to jest mniejszy argument.

Głównym argumentem jest to, że w przyszłości nas czeka realizacja trasy Nowej Politechnicznej i bardzo głęboka modernizacja ulicy Do Studzienki. I w czasie tej modernizacji nastąpią niewątpliwie perturbacje z przepustowością ulicy Do Studzienki i przynajmniej do tego czasu ulicę Sielicką trzeba zachować jako gminną. Jak ulica Do Studzienki uzyska przekrój dwujezdniowy, to rzeczywiście stanie się ona mniej ważna z punktu widzenia ruchu tranzytowego. Nie chcę się zbytnio zgodzić z tym, że to tak bardzo ułatwi Politechnice życie. Politechnice może ułatwi, bo zamknie tą ulicę i zrobi tam parkingowisko i to z ich punktu widzenia, ich wygody jest może jakimś argumentem, ale uważam, że decyzję o pozbawieniu tej ulicy kategorii drogi gminnej należy odłożyć na dobrych kilka lat. Po rozbudowie ulicy Do Studzienki można tę ulicę przekazać Politechnice.

Radny Tadeusz Mękal - Przewodniczący Komisji

Proponuję, abyśmy głosowali.

1. Pierwsze stanowisko dotyczące Siedlickiej – słyszeliśmy głos przeciw, głos za. A zatem: Kto z Państwa radnych jest za tym, aby Komisja przyjęła podobne stanowisko jak Prezydent Miasta Gdańska, czyli, że Komisja odstępuje od dalszego procedowania ?
 - Za 5 głosów (jednogłośnie)
2. Podobne pytanie dotyczące ulicy Olszyńskiej – Kto z Państwa Radnych jest za podobnym stanowiskiem jak Prezydent Miasta Gdańska, czyli, że Komisja odstępuje od dalszego procedowania ?
 - Za 5 głosów (jednogłośnie)

PUNKT 3

Przyjęcie projektu uchwały w sprawie przeznaczenia stref z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego pod drogi kategorii dróg gminnych.

Radny Tadeusz Mękal - Przewodniczący Komisji

Pan Prezydent wydał pozytywną opinię w sprawie przeznaczenia stref w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego pod drogi kategorii gminnej. W związku z tym przygotowaliśmy odpowiedni projekt uchwały Rady Miasta. Proponuje, aby nasz a Komisja przyjęła ten projekt uchwały i stała się jego wnioskodawcą

Opinia Prezydenta Miasta i projekt uchwały stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Maciej Radowicz - Zarząd Dróg i Zieleni

Wydział Geodezji złożył wnioski do Rady Miasta Gdańska, które polegały na tym, aby strefy z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stały się w przyszłości drogami publicznymi. Tego typu zabieg pozwoli Prezydentowi Miasta wydać decyzje podziałowe, które spowodują, że proces inwestycyjny na tych terenach będzie mógł postępować do przodu. Zablokowanie czegoś takiego spowoduje, że Wydział Geodezji tych decyzji nie mógłby podejmować. Jest to główna przyczyna, dla której jest opinia pozytywna Prezydenta w tym zakresie.

Radny Janusz Kasprowicz – członek Komisji

Ja to rozumiem Panie Przewodniczący, ale chciałbym mieć taką informację, co to jest np. strefa 001-82 na terenie Osowej. Czy tam była rezerwacja terenu pod drogę ?

Radny Tadeusz Mękal - Przewodniczący Komisji

To są obszary, które w obowiązujących planach miejscowych wyznaczone są pod drogi.

Pan Maciej Radowicz - Zarząd Dróg i Zieleni

Przy przedłożonym projekcie uchwały są załączniki w postaci mapki do każdej strefy.

Radny Maciej Lisicki – wiceprzewodniczący Komisji

Wydział Geodezji, aby móc wydzielić drogę, w d decyzji podziałowej musi określić czy nie gminna. Z kolei my nie możemy podjąć uchwały o zakwalifikowaniu do jakiej kategorii, kiedy droga nie jest wydzielona. W związku z tym, takim sposobem trzeba wybrać z tej sytuacji.

Ustalenia:

Komisja po krótkich dodatkowych wyjaśnieniach przystąpiła do głosowania i – 4 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się – **przyjęła projekt uchwały w sprawie przeznaczenia stref z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego pod drogi kategorii dróg gminnych (druk 1240)**

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki Błonia – Trasa Sucharskiego - **druk nr 1151**

Radny Tadeusz Mękal - Przewodniczący Komisji

Przystępujemy teraz do uchwał związanych z planami miejscowymi dotyczącymi szczególnego miejsca Gdańska, czyli terenu Żuław Gdańskich..

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biuro Rozwoju Gdańska powiedział między innymi:

Trasa Sucharskiego znana jest wszystkim i nie będę rozwijał już wątku o jej ważności. Chodzi tutaj o odcinek od Obwodnicy Południowej do rejonu Rudnik, ponieważ dalej do ulicy Elbląskiej jest odcinek objęty planem, który jest w toku sporządzania jest tam również plan obowiązujący.

Natomiast plan przez Żuławki od węzła z Obwodnicą Południową do łącznika z Nową Sandomierską, to ten odcinek jest w tej chwili formalnie przystąpiony, ale jeszcze pod rządami starej ustawy, natomiast była tam ciągle niejasność, co do szczegółowego przebiegu. Ten szczegółowy przebieg, całkiem niedawno, został w sposób ostateczny ustalony, jeśli chodzi o miejsce włączenia, czyli węzła z Obwodnicą Południową.

Komisja nie zgłosiła uwag do powyższego i nie podjęła dyskusji, w związku z czym przystąpiono do głosowania.

Opinia:

Komisja, jednogłośnie – 6 głosami za - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały (Opinia Nr 79-4/24/05).

PUNKT 5.1-4

Opiniowanie projektów uchwał w sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia:

1. protestów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gdańsk Olszynka - **druk nr 1134**,
 2. zarzutów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gdańsk Olszynka - **druk nr 1135**,
 3. protestu do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gdańsk Olszynka - **druk nr 1136**,
 4. zarzutu do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gdańsk Olszynka - **druk nr 1137**.
-

Radny Tadeusz Mękal - Przewodniczący Komisji

Przystępujemy do opiniowania 4-ch uchwał związanych z protestami i zarzutami do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Olszynka Północ.

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Pani arch. Dorota Adamska przedstawi te uchwały i myślę, że pójdzie to sprawniej jeżeli zostaną one omówione problemami, ponieważ niektóre problemy identyczne są w uchwale o odrzuceniu zarzutów, albo w uchwale o odrzuceniu protestów.

Pani Dorota Adamska - projektant planu

Na rzutniku pokazany jest projekt planu Olszynka – Północ, do którego po drugim wyłożeniu wpłynęło 400 protestów i 40 zarzutów.

Jednym z głównych założeń projektu planu było ograniczenie zabudowy do kwartałów już zabudowanych, gdzie niezbędne będzie wyposażenie w pełnię sieci infrastrukturalne, co ekonomicznie uzasadni wypełnienie tych niezabudowanych działek w tych kwartałach.

Ustalenia projektu planu są rozwiązaniem kompromisowym, optymalnym pomiędzy zurbanizowaniem tego terenu, co wiąże się z ekonomicznym wykorzystaniem sieci infrastruktury technicznej realizowanej przez Miasto, a przeciwwskazaniem do realizacji nowej zabudowy, tj. jej intensyfikacji w umiarkowanie sprzyjających do tego warunkach środowiskowych. Wprowadzenie zabudowy na większych połaciach obszaru wymusiłoby wprowadzenie nowego systemu odwodnienia w formie kanalizacji deszczowej przy jednoczesnym zachowaniu istniejącego systemu rowów otwartych.

Założenie to, przyjętej minimalnej urbanizacji powstrzymuje rozlewanie się miasta na nowe tereny. Są to tereny, gdzie panują mało korzystne warunki bioklimatyczne dla zamieszkania. Przejawiają się one stosunkowo niskimi wartościami nasłonecznienia względnego, wysokimi wartościami wilgotności względnej powietrza, wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia długookresowego zalegania chłodnego i wilgotnego powietrza w warstwie przyziemnej.

Główne ustalenia projektu planu przewidują realizację ulicy tzw. Nowej Sandomierskiej, która będzie obwiednią Śródmieścia Gdańska łącząca tereny Olszynki z terenami Traktu Św. Wojciecha poprzez węzeł integracyjny Czerwony Most. Dalej w górę, ulicą nowoprojektowaną 3 Maja, łączą się przez projektowaną Nową Wałową i na obszarze wschodnim łączą się z projektowaną Trasą Nową Sandomierską, będącą już w granicach tego planu.

Jednym z zarzutów i protestów był przebieg ulicy Nowej Sandomierskiej. Do ulicy Nowej Sandomierskiej podłączone będą prostopadłe ulice występujące na obszarze planu: ulica Łanowa, Bratki, Modra. Przebieg Nowej Sandomierskiej spowoduje konieczność zamknięcia ulicy Zawodzie. Połączenie północnej części ulicy Zawodzie z południową częścią będzie możliwe poprzez łącznik do Trasy Sucharskiego i dalej ulicą Połęże. Podnoszona była kwestia lokalizacji tej ulicy. Lokalizacja ta była już ustalona w „Studium...” Na etapie „Studium...” były rozpatrywane różne warianty jej położenia. Wybrano wariant optymalny – popółnocnej stronie torów kolejowych tak, aby ulica obsługiwała większą część osiedla i tak, aby wszystkie ulice prostopadłe były do niej podłączone oraz tak, aby umożliwić skupienie ewentualnych uciążliwości nowej ulicy do uciążliwości, jakie niesie ze sobą kolej. Lokalizacja po stronie północnej jest również korzystniejsza ze względów takich, że podcina mniej własności prywatnych niż w porównaniu jej przebiegu po południowej stronie. Południowy przebieg Nowej Sandomierskiej wymuszałby konieczność budowy obiektów inżynierskich przez tory kolejowe.

Trasa Nowa Sandomierska jest bezkolizyjna na całym swoim przebiegu. Łącznik łączący ulicę Zawodzie z ulicą Nową Sandomierską przebiega nad torami kolejowymi tak, że będzie to bezkolizyjny przejazd, nie tak jak w chwili obecnej stoi się na dwóch pasach torów kolejowych.

Przebieg Nowej Sandomierskiej został bardziej „przytulony” do torów kolejowych po pierwszym wyłożeniu projektu planu, uwzględniając zarzuty mieszkańców. Przesunięcie to umożliwiło utrzymanie istniejących w najbliższym pasie ulicy Sandomierskiej budynków mieszkalnych, natomiast przesunięcie to wiąże się również z rezygnacją utrzymania tej drogi, jako drogi ewakuacyjnej. Dawniej droga ta była wyniesiona na rzedną torów kolejowych, była to droga ewakuacyjna w wypadku powodzi, natomiast teraz przebiega ona po rzędnej terenu, ale dzięki temu właściciele działek przyległych do drogi mają mniej podcięte swoje działki.

Od strony zabudowy mieszkaniowej zlokalizowany jest ciąg pieszo-jezdny wraz z koniecznością nasadzeń zieleni, co korzystnie wpłynie na klimat akustycznych przyległych nieruchomości.

Kolejnym protestem podnoszonym przez mieszkańców było poszerzenie ulic Zawodzie, Łanowej oraz Jaśminowej.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Czy macie Państwo jakieś uwagi, co do wyjaśnień projektanta planu odnośnie ulicy Sandomierskiej.

Radny Marek Bumblis – członek Komisji

Co praktycznie dla mieszkańców oznacza zamknięcie ul. Zawodzie.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Na razie mówimy panie radny o Nowej Sandomierskiej i jej przebiegu.

Radna Danuta Putrycz - członek Komisji

Czy jakieś uwagi, protesty czy zarzuty mieszkańców zostały uwzględnione w tym planie? Biorąc taką ilość protestów, to raczej nie biorą się one z powietrza i myślę, że jakieś uzasadnienie znajdują. W związku z tym, na ile uwzględniono te uwagi i protesty mieszkańców.

Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeśli chodzi o kwestię zamknięcia ulicy Zawodzie dla ruchu kołowego i zaproponowanie objazdu poprzez ulicę Połęże, to tutaj w części zostały uwzględnione zastrzeżenia mieszkańców, ponieważ zostało zachowane przejście piesze przez tzw. labirynt, czyli dla pieszych nic się nie zmienia. Czyli będą oni mogli przechodzić w poziomie terenu przez tory kolejowe. To samo dotyczy rowerzystów. Jeśli natomiast chodzi o ruch kołowy – oczywiście mówię o stanie po realizacji tego rozwiązania – to tutaj będzie musiał nastąpić objazd tą trasą przez ulicę Połęże. Ona ma jedną wadę, bo jest dłuższa ok. 600-800 metrów, co dla samochodu nie powinno mieć większego znaczenia, natomiast uzyskuje się bezkolizyjne przekroczenie torów kolejowych. Jest to ważna zaleta ze względu na bezpieczeństwo i ze względu na brak przeszkód w przypadku przetaczania pociągów. Sprawdzaliśmy możliwość wprowadzenia wiaduktu w ciągu ulicy Zawodzie, ale to się okazało niemożliwe z dwóch powodów. Po pierwsze: dlatego, że musi być wykonane skrzyżowanie z ulicą Nową Sandomierską, a po drugie – gdyby przechodzić wiaduktem nad koleją w ciągu ulicy Zawodzie, to żeby uzyskać odpowiednią rzędną, to trzeba się zacząć wznosić odpowiednio wcześniej i wtedy działki przyległe do ulicy Zawodzie tracą obsługę drogową. Wiec jest to w ogóle niemożliwe zdanie. Dlatego w zasadniczej części protest – jeśli chodzi o kwestie objazdu – pozostaje, z tym, że mi się wydaje, że suma korzyści jest znaczna, bo uzyskuje się bezpieczeństwo.

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Żeby dokładniej to jeszcze przedstawić, to w zależności od tego, gdzie są nasze kierunki ruchu. Bardzo często mieszkańcy mówili o szkole – jak będzie wyglądał dojazd do szkoły, jak wydłuży się trasa autobusu. Trasa wydłuży się ok. 400 metrów, ale w zależności z którego punktu się wyjeżdża.

Radna Małgorzata Chmiel - członek Komisji

Ja mało znam te tereny, bo nie jestem radną z tego okręgu, ale mam kontakt z mieszkańcami i przyznaję im rację w pewnych momentach, bo rzeczywiście jest to odcięcie części południowej od części północnej. Właściwie ta część Olszynki, która nie ma oświetlenia, uzbrojenia jest jeszcze bardziej odcinana i chciałabym uzyskać ku temu argumenty.

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Są dwa połączenia. Ośrodek zdrowia jest na ulicy Modrej.

Pani Stanisława Borowska – Gala – Przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

Ten plan był wielokrotnie tematem spotkań z Biurem Rozwoju Gdańska, którego przedstawiciele przyjeżdżali do Rady Osiedla. Zawsze był podnoszony temat komunikacji

wewnętrznej i odcięcia tej części osiedla, gdzie jest ośrodek zdrowia i możliwość dotarcia dzieci do szkoły z terenów rolnych. W związku z tym, że przejrzałam jeszcze dodatkowo zapisy w projekcie uchwały i natknęłam się na takie zdania "przebieg projektowanej trasy Nowej Sandomierskiej jest bezkolizyjny". Ale bezkolizyjny dlatego, że zamknięto ulicę Zawodzie. Ulica Zawodzie nawet nie jest przyłączona do Nowej Sandomierskiej. Więc osiedle tzw. Zawodników jest odcięte od trasy Nowej Sandomierskiej. Nie ma bezpośredniego dojazdu. Jeśli chodzi o przejazd przez Kanał Rudnicki, to w uchwale zostało napisane "że obecne powiązania drogowe dzielnicy Olszynka poprzez ulicę Olszyńską, Zawodników i Oplotki są niezadowalające i zainwestowanie oraz warunki naturalne nie dają możliwości poprawy parametrów tych powiązań". W związku z tym nie planuje się tutaj jakiegokolwiek poprawy, a wiadomo, że przez mostek drewniany autobus nie przejedzie. A więc, jeśli autobus będzie jechał z dziećmi, to w żaden sposób nie przejedzie przez ten mostek, który ma ograniczenia, jeśli chodzi o nośność. Podnoszenie tematu, że będzie tutaj możliwość przejechania autobusu jest absolutnie niezasadna.

Powiązanie ulicy Łanowej i przejazd przez tory kolejowe w ulicy Łanowej. Jak przejadą samochody, jeżeli będą przejeżdżały pociągi w momencie otwarcia ruchu w kierunku ul. Łanowej, jeśli się stworzy kolejka. Wiemy, że w planie jest budowa terminalu portowego, że częstotliwość pociągów najprawdopodobniej wzrośnie w tej trakcji kolejowej. W związku z tym, jeśli będzie ruch przebiegał w Nowej Sandomierskiej w obu kierunkach, a przewiduje się, że tam 400-500 samochodów będzie przejeżdżało w godzinach szczytu, to jak ta kolejka z ulicy Łanowej może przedrzeć się przez trakcję kolejową. Najpierw musi pokonać ulicę Nową Sandomierską, a nie widać tam takiego połączenia, gdzie by te samochody mogły się ustawić gdzieś w kolejce. Ja nie jestem drogowcem, ale na logikę tego wogóle nie widać.

Pomijając jeszcze ten fakt odcięcia tej dzielnicy rolniczej, bo głównie tutaj o to chodzi, to problemem naszego sporu jest to, że mieszkańcy nie mogą bezpośrednio połączyć się z różnymi instytucjami publicznymi typu szkoła, czy osadek zdrowia właśnie przez ulicę Zawodzie i ten kierunek. Tutaj absolutnie tamta wersja przejazdu przez mostek nie może być brana pod uwagę. Wiadomo również, że są to tereny depresyjne. Z tyłu w obrębie Motławy planowana jest Obwiednia a Południowa, która ma być wyniesiona do góry. Pośrodku osiedla będzie wykonane cięcie poprzez budowę ulicy Nowej Sandomierskiej. Wiadomo, że wyniesienie terenu w górę też pogorszy warunki gospodarki wodnej, może również wzrosnąć zagrożenie powodziowe. W związku z tym Nowa Sandomierska powinna mieć znamiona drogi ewakuacyjnej, a więc musiałaby być dostępna z obu stron. Nie może być tak, że tylko w ulicy Łanowej jest przejazd i to jeszcze przejazd taki, że może się zablokować ruchem pociągów.

Sytuacja dla mieszkańców rozwiązana tym planem jest naprawdę negatywna w odczuciu mieszkańców, dlatego, że ten plan absolutnie nie poprawia warunków ani jakości nam życia. To, że ta droga jest połączona z Nową Wałową i ul. Elbląską a drugie strony z Traktem Św. Wojciecha nie rozwiązuje komunikacji dla tej części gęsto zabudowanej, gdzie ludzie najczęściej korzystają z połączeń do głównego Śródmieścia, a nie do ulicy Elbląskiej. Korzystają raczej z przejazdu ulicą Zawodników i ulicą Olszyńską. Rezygnacja połączenia drogowego przez bastiony ulicą Toruńską też jest dla nas pogorszeniem rozwiązań komunikacyjnych i absolutnie Nowa Sandomierska nie może nam pogarszać komunikacji wewnątrzosiedlowej i przeciwko takim rozwiązaniom będziemy ostro protestować. Bezkolizyjne to nie znaczy, że będzie odcięta część ulic. Bezkolizyjny, jak rozumiem powinien być wiadukt, który by łączył bezkolizyjnie jedną część zabudowy zwartej i mieszkaniowej z częścią rolniczą, bo nie może być taka, że administracyjnie Olszynka będzie istniała na papierze, a de facto te dwie części będą rozdzielone, odizolowane. Propozycja ruchu przez Rudniki nie może wchodzić w rachubę, bo Rudniki to jest inna dzielnica i wyjeżdżanie na ulicę Elbląską i później powrót dzieci do szkoły ulicą Oplotki, to absolutnie nie wchodzi w rachubę. Takie jest zdanie mieszkańców. Myślę, że rolnicy mogą tutaj dodać jeszcze dodatkowe argumenty, które by były przeciw tej budowie. Również mocno dyskusyjne jest połączenie z Traktem Św. Wojciecha i mówienie, że jest to dla nas

dogodne, kiedy my mamy połączenie przez ulicę Zawodników, a łączyć się z Głównym Miastem przez Trakt Św. Wojciecha to dla nas nie jest rozwiązanie również najlepsze – to jest wydłużenie drogi, objeżdżanie dzielnicy z jednej i drugiej strony, żeby dotrzeć do centrum.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Z tej wypowiedzi odnoszę wrażenie, że mieszkańcy Olszynki jeżdżą tylko po swojej dzielnicy i nigdzie na zewnątrz się nie wybierają. Więc jest to podstawowy problem, ale proszę Biuro Rozwoju Gdańska o przedstawienie wszystkich możliwości, łącznie z tymi absurdalnymi, że jedzie się przez Obwodnicę do Śródmieścia i te najbliższe, właściwe połączenia. Osiedla ze Śródmieściem Gdańska.

Szkoda, że Państwo nie macie z sobą, o co prosiłem, układu drogowego miasta, bo okazuje się, że radni tego układu nie pamiętają a przedstawiciele Rady Osiedla Olszynka nie chcą pamiętać.

Mieszkaniec Olszynki

Likwidacja przejazdu kolejowego przy ulicy Zawodzie wiąże się z likwidacją jedynej drogi ewakuacyjnej w przypadku powodzi lub innego zagrożenia. Jest to jedyna droga nad poziomem morza. Proponowany węzeł Błonia Zachód tego nie zastąpi, ponieważ znajduje się na terenie niższym ok. 1 metr poniżej poziomu morza. Polder ten w przypadku powodzi zostanie pierwszy zalany niż polder Olszynka a mieszkańcy zostaną całkowicie odcięci bez dotarcia jakiegokolwiek pomocy drogą lądową. Także mapa drogowa nie pokrywa się z mapą wodną.

Druga sprawa jest taka, że rolnicy posiadają siedliska w części północnej a pola w części południowej i praktycznie będą musieli ciągnikami jechać przez centrum Gdańska na swoje pola, gdzie produkcja praktycznie stanie się nieopłacalna i nie nadaje się do dalszego racjonalnego wykorzystywania. Objazd ten nie ma 400-600 metrów, ale ok. 2 km, co jest niezgodne z prawem drogowym, aby ciągniki jechały a zwierzęta gospodarskie były prowadzone przez centrum Gdańska ok. 2 km od ulicy Długiej. Także doprowadzi to do paraliżu komunikacyjnego a nie do poprawy drogowej.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji

Mieszkańcy, ci którzy już są w stanie pogodzić się z tym przejazdem mają zastrzeżenia, że to co im się opowiada o tym układzie drogowym, to część z niego leży już poza granicami planu. Czyli nie mają zaufania do tego, że to co im się opowiada na pewno będzie prawomocne i na pewno będzie zafiksowane. Są ludźmi inteligentnymi i wiedza, że najpierw trzeba uchwalić plan. Bardzo proszę o argumenty i podstawy zaufania, że tak będzie jak Państwo mówią.

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Wprowadzenie nowego układu ewidentnie zmieni sytuację. Ja się nie zgadzam z argumentem, że teraz się dobrze jeździ ulicą Zawodników i połączenie to Wam wystarcza. Nie wystarcza. I tak samo nie zgadzam się z tym stwierdzeniem że powiązanie z Traktem Św. Wojciecha nie jest potrzebne Olszyncie. To nie chodzi o powiązanie z Traktem Św. Wojciecha, to chodzi o powiązanie z całym węzłem Czerwony Most i to jest węzeł, do którego będzie doprowadzona SKM. Bezpośrednia korzyść z tego, że dojeżdżamy ul. Sandomierską do węzła Czerwony Most jest ewidentna, bo Państwo zyskacie powiązania nie tylko kołowe, o których cały czas mówicie, ale również komunikację publiczną. Z naszego wywiadu wynika, że w tej chwili kursuje autobus, który jest niewystarczający dla skomunikowania. Natomiast w przypadku Nowej Sandomierskiej tam będzie chodził regularnie i często autobus miejski właśnie z tego względu, że tam jest ta obwiednia Śródmieścia. Także nie zgadzam się z tym, że to odcina, ale daje to szansę dobrego powiązania komunikacyjnego, komunikacją nie tylko samochodową. Państwo nacisk

kładziecie tylko na samochody indywidualne, ale tak naprawdę istotna jest komunikacja publiczna. Zwracam na to uwagę.

Padło stwierdzenie, że połączenie z ulicą Elbląską Państwa nie interesuje, bo macie wystarczające połączenie przez ulicę Zawodników, że Nowa Sandomierska dolega również do ulicy Elbląskiej a macie wystarczające połączenie przez ul. Zawodników. To jest zupełnie inny rodzaj powiązania. Ja proponuję przyjrzeć się jak w tej chwili wygląda ulica Zawodników i moim zdaniem nie jest ono wystarczające, dlatego że w tej chwili jest to wpisanie się w układ miejski.

Kwestie ulicy Opłotki - oczywiście jest, że w tej chwili stwierdzenie w uzasadnieniu było, że nie ma prawidłowych powiązań Olszynka. Wydaje mi się, że co do tego możemy się razem zgodzić. Wykonanie podłączenia ulicy Zawodzie przez ulicę Opłotki do ulicy Sandomierskiej wymagać będzie przebudowy do parametrów prawidłowych i w tej chwili nie możemy myśleć kategoriami dnia dzisiejszego, tego mostku drewnianego, bo to jest zupełnie oczywiste. Po pierwsze jest to poza granicami tego planu i to powiązanie istnieje w prawidłowych szerokościach. Kwestia realizacji - plan jest tylko narzędziem, który rezerwuje teren i ustala układ. Planem my nie jesteśmy w stanie ustalić, że to będzie za dwa lata zrealizowane. To jest zupełnie inny proces. Plan dopiero umożliwia projektowanie i dalsze działania. Podstawowa kwestia jest taka, że nie ma możliwości zamknięcia tego przejazdu, czy zamknięcia czegokolwiek bez wprowadzenia układu zastępczego. Ten układ prawdopodobnie tak szybko nie powstanie, ale dopiero jak będzie wiadukt, to będzie można zamknąć ulicę.

Było pytanie na temat granic planu - Państwo doskonale wiecie, że ten plan jest procesowany już dobrych parę lat. Drugie wyłożenie świadczy o tym, że te wszystkie zarzuty i protesty, które można było uwzględnić zostały szczegółowo rozpatrzone i uwzględnione. Odpowiedzi też są bardzo szczegółowe. Olszynka jest jednym z niewielu planów procedowanych jeszcze w starej procedurze - czyli są zarzuty i protesty. Plany sąsiednie są już w nowej procedurze i mogą być nawet szybciej uchwalone.

Prezentując plan Dolnego Miasta spotkaliśmy się z kategorycznym sprzeciwem Konserwatora powiązania przez ulicę Toruńską i połączenie to jest definitywnie skreślone. Forsowanie tego połączenia przy nieugiętym stanowisku Konserwatora jest bezsensowne, bo go nie będzie.

Nie powiedziałam jednej bardzo ważnej rzeczy, a mianowicie chodzi o ulicę Nową Chmielna, która podłącza nas przez węzeł Czerwony Most i Opływ, bo to już jest w opracowaniu.

Radny Tadeusz Mękal - przewodniczący Komisji

Proszę jeszcze powiedzieć o powiązaniach Nowej Sandomierskiej z ulicami wewnętrznymi, bo padł argument, że odcina się dzielnicę od ulicy Sandomierskiej. Jak będzie odbywać się komunikacja ze środka dzielnicy na pola.

Również proszę pokazać jakie będzie połączenie z układem miejskim, który będzie wyniesiony powyżej morza. Mam tutaj na myśli ulicę Sucharskiego i obwodnicę południową.

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście *omówiła warianty dojazdu z dzielnicy na pola, w zależności z jakiego punktu dzielnicy. Również na rysunku planu omówiła powiązania wewnętrzne z układem miejskim.*

Radny Tadeusz Mękal - przewodniczący Komisji

Ten układ drogowy - już po raz czwarty będę Panu mówił - umożliwia trzystopniowe, połączenia z układem miejskim i połączenie z układem dróg ekspresowych. Mówienie o tym, że ta część jest odcinana od niewiadomo od czego jest zwykłym kłamstwem. Te dzielnice są podzielone torami kolejowymi. Jeżeli tego Państwo nie dostrzegacie, to rzeczywiście jest wtedy trudno rozmawiać. Wprowadzenie układu, o którym Państwo mówicie, co wydłuża drogę o 400-600 metrów, ale jednak z połączeniem bezkolizyjnym

nad torami, jest zdecydowanym ułatwieniem dostępu do i z tej części dzielnicy. Proszę zauważyć, że pozostałe, istniejące połączenia części południowej Olszynki, której zresztą ten plan nie obejmuje, są bez zmian. Natomiast zrobienie tego łącznika, daje trzy możliwości: wjechanie na Olszynkę, wjechanie do Nowej Wałowej i wjechanie na Nową Sucharskiego. W tej chwili wjeżdżamy w 4-5 metrową uliczkę, musimy przejechać przez całą dzielnicę, żeby wyjechać na ulicę Elbląską a dopiero potem na Śródmieście. W momencie powstania tego układu, o którym tutaj mówimy, to będzie się jechało bezpośrednio na Śródmieście ul. Sandomierska bez konieczności skręcania na Podwałę Przedmiejskie, lub ulicą Sucharskiego w kierunku Zaspy, Przymorza czy Osowy..

My rozmawiamy o przyszłości, a nie teraźniejszości. Państwo mamcie pretensje do przyszłości, argumenty dajecie, że dzisiaj się źle jeździ. To nie jest żaden argument.

Radny Ryszard Olszewski

Ja rozumiem propozycje nowych rozwiązań drogowych Nowa Sandomierska, objazdy, ale również staram się rozumieć ludzi, którzy tam mieszkają. To są jakby obligatoryjne obowiązki zlikwidowania tego przejazdu, żeby on nie istniał, kiedy będą nowe rozwiązania komunikacyjne? Ci ludzie rozumieją propozycję miasta w całych koncepcjach, ale chcą też się czuć bezpiecznie i mieć ten przejazd, który jest kolizyjny, ale on nie stwarza tej potężnej kolizji dla ludzi, którzy tam mieszkają. Czy torami kolejowymi będą zwiększone dostawy. W czym jest problem, czy nie można iść na jakieś ustępstwa?

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Sytuacja jest taka, że w tej chwili przekraczamy tylko dwa razy, zaraz przy tym mamy Nową Sandomierską. Są dwie sprawy. Jedna, to sprawa kolejarzy, którzy zgadzają się na obiekt na swoim terenie w zamian za usprawnienie tego ruchu, bo dla nich to też jest problem, jeżeli jest przejazd. Ważniejsza jest sprawa taka, że to zagrożenie ruchowe jest rozciągnięte na dość dużym odcinku - bardzo duży obszar do przejazdu. W tej chwili nic się nie zmienia, dopóki nie będzie zrealizowany układ docelowy, dopóki nie będzie wiaduktu i Nowej sandomierskiej. Plan nie ma mocy m sprawczej.

Radny Janusz Kasprowicz – członek Komisji

Pani powiedziała w tej chwili coś, co nasunęło mi takie przekonanie, że być może tutaj tkwi istota problemu.

Ja się spotkałem a Panami parokrotnie i nakładałem plany w lepszej skali na plan miasta w dzisiejszym stanie i wydawało się, że :

Po pierwsze - w związku z tymi koncepcjami nowych połączeń, o których tutaj jest mowa kojarzących północ - południe i nowym fragmentem ramy obwodnicy południowej, to państwo mieszkający na Olszynie zostaną rzeczywiście podzieleni, bardzo niewygodnie dla nich podzieleni. Teraz, w tym co Państwo mówicie pojawił się taki wątek, że gdzieś tam jest droga, z której korzystacie, ale de facto jej nie ma, bo ona nie jest uznana jako droga, jest to przejazd zwyczajowy. Słuchając tego, co panie mówiłyście i odpowiedzi Dyrektora, to mam pewne wątpliwości, bo to co mówią projektanci, sprawia wrażenie rozsądnego planowania. Usłyszałem również, że nie zostały uwzględnione istotne zarzuty do tego planu, a ja bardzo bym chciał, aby tym ludziom nie było gorzej niż dzisiaj, dlatego nie mogłbym głosować za. Szukam w tej chwili konsensusu. Czy on został osiągnięty, czy nie. Jakiego typu argumentu tutaj można użyć, żeby pokazać państwu, że oni nie protestują tym nowym drogą, czyli rozumieją potrzebę kojarzenia północy z południem i pewnego dyskomfortu, który im rośnie – oni się na to godzą. Ale chcą zachować przywilej poruszania się wewnątrz dzielnicy, i tutaj jest chyba istota. Czy Pan tę wątpliwość potrafi rozwiązać.

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tutaj mieszkańcom nic się nie pogarsza. Jak słusznie zauważył Przewodniczący jest niebezpieczeństwo mieszania obecnych dolegliwości funkcjonowania z rozwiązaniami

przyszłymi. Więc jeśli chodzi o obecne rozwiązanie, to nic się nie zmienia. Jeśli chodzi o wprowadzenie nowych rozwiązań, szczególnie tego objazdu obecnego przejazdu kolejowego w ciągu ulicy Zawodzie, to on oczywiście zostanie zrealizowany i dopiero wtedy zostanie zamknięta ulica Zawodzie. Nie ma mowy o jakimś innym rozwiązaniu i proszę się nie obawiać, że może zaistnieć stan, że już zostanie zamknięty przejazd, a wiadukt jeszcze nie będzie wybudowany. Z całą pewnością czegoś takiego nie będzie. Najpierw zostanie wykonane alternatywne połączenie, prawdopodobnie to będzie powiązane z realizacją Trasy Sucharskiego i ulicy Nowej Sandomierskiej i dopiero wtedy będzie mowa o zamknięciu przejazdu.

Jest kompromis, bo pierwotne projekty wymuszane przez kolejarzy były takie, żeby zamknąć przejazd - w tym docelowym układzie - i zamknąć przejście piesze i wykonać ewentualnie kładkę. Kładka daje możliwości, ale trzeba się wspiąć na wysokość ok. 6 metrów i potem zejść, a dla niepełnosprawnych należy zrobić jeszcze pochylnię. Tutaj kolejarze ustąpili i jest dopuszczony ten labirynt, czyli w zakresie ruchu pieszego nawet i w docelowym układzie nic sienie zmieni. Piesi będą mogli nadal przechodzić przez tory kolejowe. Natomiast w Państwa interesie i z uwagi na integrację obu części dzielnicy jest jak najbardziej potrzebne to połączenie bezkolizyjne, ponieważ tam się będzie zwiększał ruch kolejowy, oczywiście jeżeli nasze prognozy dotyczące centrum logistycznego, rozbudowy bazy kontenerowej i rozbudowy Rafinerii się zrealizują, to tych pociągów będzie więcej. A jak będzie ich więcej, to dłużej będzie zamknięty szlaban, także dla pieszych. Więc przejście bezkolizyjne jest dla was żywotnym interesem, a w ciągu ulicy Łanowej pozostaje przejście kolizyjne, w ciągu ulicy Modrej jest kładka i pozostaje kładka, w ciągu ulicy Toruńskiej przez opływ Motławy jest kładka i zostaje kładka i pozostaje dojazd przez ulice Zawodników. Ten projekt planu daje Państwu dodatkowe trzy wyjazdy na świat. Kto nie chce nie musi oczywiście jeździć, ale kto chce to ma wygodnie. Do Traktu Św. Wojciecha w kierunku zachodnim, do ul. Elbląskiej drugie, wysokosprawne połączenie przez ulicę Sandomierską a poprzez Trasę Sucharskiego do obwodnicy południowej i ul. Elbląskiej bardzo wysokiej klasy powiązaniem.

Nie wiem czy Państwo mają świadomość, że ta obwiednia Śródmieścia, czyli ulica Sandomierska, przecina ulicę Elbląską i wchodzi w nowy przebieg, w tzw. Nową Wałową, czyli daje Wam to bezpośrednie połączenie, a Nowa wałowa poprzez tereny postoczniowe wchodzi w ulicę Zwycięstwa w rejonie Placu Zebrań Ludowych, czyli macie doskonałe połączenie - z ominięciem dzielnic śródmieścia - z dzielnicami północnymi oraz Sopotem i Gdynią. Czyli ten plan daje Państwu, cztery dodatkowe, wysokosprawne wyjazdy z miasta i wszystkie połączenia, które macie dotąd zachowujecie. No to ja nie wiem, na czym polega problem.

Komentarz: Nstwo

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Jeśli chodzi o ewakuacyjność, to w sytuacjach awaryjnych ulica Zawodzie będzie dostępna.

Radny Janusz Kasprowicz - członek Komisji

Z tego, co pan Dyrektor powiedział to rozumiem, że istotny jest tutaj harmonogram prac, czyli wdrażanie tych poszczególnych koncepcji. Teraz wystarczy odpowiedzieć na proste pytanie, bo jeżeli Pan mówi o tym, że do tego, co będziecie mieli w tej dzielnicy dojdą im jeszcze trzy kolejne połączenia ze światem, to jeśli to jest prawda, to rozumiem, że Państwo powinni być przekonani, że czas zamknąć protest.

Radny Marek Polaszewski

Przepraszam z a spóźnienie, ale tak się składa, że czasem w jednym dniu o tych samych godzinach odbywają się różne spotkania. Razem z radnym Olszewskim byliśmy z Prezydentem Lewną na spotkaniu w sprawach mieszkaniowych, również między innymi Olszynki. Nie wiem czy były już tutaj omawiane sprawy wodne.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Jeszcze nie były, do tego tematu dojdziemy. Na razie jesteśmy układzie komunikacyjnym.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu osiedla Olszynka

Chciałam tylko przypomnieć, jedną rzecz, którą tutaj podjęłam, a mianowicie przejazd przez ulicę Łanową.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Prosiłbym, abyśmy skupili się na zarzutach, a nie mówili o czymś, czego nie ma w zarzutach.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu osiedla Olszynka

To się wiąże z przejazdem z jednej części do drugiej.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Nic się nie wiąże. Rozwijamy teraz tematy drogowe, o których nie ma w projekcie uchwały. Więc nie rozwijamy tego tematu.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu osiedla Olszynka

Po to się chyba spotkaliśmy, bo nie wiem, chyba jest to jakieś nieporozumienie. Mnie chodzi o to, jak się przejedzie Nową Sandomierską samochodem jeśli one są przyłączone. Wiadomo, że teraz przejazd przez ulicę Zawodzie jest też jakby problemem. Jeden przejazd to jest przez Nową Sandomierską, gdyby się chciało przejechać ulicą Łanową, a drugi to przez tory kolejowe. Ja nie widzę tutaj jakiegoś rozwiązania, które by ułatwiło ten przejazd. Wiemy, że częstotliwość przejazdu pociągów się zwiększy.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Pani inżynier mówiła o tym, że parametry techniczne będą poprawione. Proszę powiedzieć jeszcze raz o przejeździe ulicą Łanową.

Pani Maria Koprowska - Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Zostaną poprawione parametry i ten przejazd zostaje. Jest różnica pomiędzy szerokością pasa kolejowego na ulicy Łanowej i na ulicy Zawodzie, stąd bierze różnica rozwiązania.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Powtórzę to, co powiedział Dyrektor Piskorski. Układ drogowy, czyli powiązania nie zmieniają się. Pojawia się powiązanie bezkolizyjne nad torami kolejowymi, które umożliwi bez problemu dostanie się czy wydostanie z tej dzielnicy. Ulica Sandomierska umożliwia lepszą komunikację.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu osiedla Olszynka

W związku z budową południowej obwodnicy mieszkańcy będą się starali o przekwalifikowanie terenów na mieszkalne, w związku z tym w prognozach raczej należałoby przewidzieć, że tam wzrośnie liczba mieszkańców części rolniczej i takie ze strony rolników są plany. Chciałam powiedzieć o tym, że później zmieni się ilość osób, które będą chciały się łączyć z częścią, gdzie jest szkoła, ośrodek zdrowia.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Tym bardziej, że ten przejazd bezkolizyjny jest potrzebny.

Mieszkaniec Olszynki

Chodzi mi o ul. Łanową i Zawodzie. Ul. Łanowa będzie otwarta, a czym się różni ulica Zawodzie, żeby została otwarta? Ten sam problem jest.

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Panie Przewodniczący, ja myślę, że ta dyskusja zmierza ad absurdum, bo ja mówię, że ul. Łanowa nie zostanie zamknięta, a Pan mówi, że kolejarze ją zamkną. To niech Pan idzie z pretensjami do kolejarzy i mówi, żeby nie jej nie zamknąć. Ja nie mogę ponieść odpowiedzialności za to, co kolejarze zrobią.

Projekt planu przewiduje zachowanie przejazdu w ciągu ulicy Łanowej i to zostaje i to proszę przyjąć do wiadomości i nie wmawiać ani radnym, ani mi tym bardziej jakiś okoliczności, które nie wynikają z tego projektu planu. Jeden przejazd zostaje a drugi zamienia się na skrzyżowanie bezkolizyjne, a to chyba jest lepiej niż dwa przejazdy kolizyjne.

Pan zadał pytanie, dlaczego w ciągu ulicy Zawodzie nie można zachować skrzyżowania jednopoziomowego. Otóż nie można zachować dlatego, że skrzyżowanie z ulicą Sandomierską jest tuż przy kolei i nie ma miejsca - Pani Koprowska to szczegółowo tłumaczyła, że jest to niebezpieczne. Natomiast ulica Łanowa jest trochę odsunięta od kolei i jest tam miejsce, żeby samochody stojące na światłach przed ulicą Sandomierską nie zostały przejechane przez pociąg. I to jest ta różnica. Jest to różnica zasadnicza, kapitalna z punktu widzenia bezpieczeństwa. Dlatego proszę porzucić myśl, że ulicę Zawodzie można zostawić w formie kolizyjnej, krzyżując się z koleją.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Proszę mi wierzyć, że stworzenie dodatkowego, bezkolizyjnego połączenia jest korzystne, położonego w linii prostej o 100 metrów od ulicy Zawodzie.

Proszę omówić kolejne protesty i zarzuty.

Pani Dorota Adamska - projektant planu

Kolejnym protestem poruszonym przez właścicieli jest poszerzenie ulicy Zawodzie, ulicy Łanowej oraz ulicy Jaśminowej. Ulica Zawodzie zostaje poszerzona kierunku zachodnim dlatego, że od strony wschodniej graniczy z pionową konstrukcją żelbetową ścianką oporową i w tym kierunku nie ma możliwości poszerzenia tej ulicy. Poszerzenie ulicy Zawodzie zostało zrobione zgodnie z liniami wewnętrznego podziału. Na terenie Olszynki funkcjonował operat geodezyjny od 1995, na podstawie którego wydzielane i sprzedawane były działki w tym obszarze dzielnicy. Wytyczane były ulice oraz uzbrojenie w przyszłym pasie drogowym. Poszerzenie tej ulicy powoduje to, że całe istniejące uzbrojenie znajdzie się w liniach rozgraniczających ulicy Zawodzie. Pomimo podcięcia niektórych działek, działki te w dalszym ciągu zachowują walory działek budowlanych.

Podnoszona jest również kwestia zwiększenia hałasu na ulicy Zawodzie. Nie będzie to miało miejsca, ponieważ ulica ta zostanie zamknięta w swojej południowej części, także zmniejszy się tam ruch samochodowy. Szerokość ulicy Łanowej została zmniejszona w porównaniu z pierwszym wyłożonym projektem planu, ponieważ zostało uzyskane odstęstwo ministra na prowadzenie sieci w pasie drogowym. Także nastąpi minimalne podcięcie działek osób składających zarzuty.

Ulica Jaśminowa jest ulicą dojazdową o szerokości 10 m. Nie jest wydzielona oddzielną strefą funkcyjną, ale tylko liniami wewnętrznego podziału. Jest to minimalna szerokość ulicy tak, aby zmieścić całe uzbrojenie, jakie jest potrzebne do tego obszaru.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Czy są jakieś uwagi do powyższego? Nie widzę, w takim razie proszę dalej omawiać.

Pani Dorota Adamska - projektant planu

Następnym punktem jest nie przeznaczenie części działek lub całych działek po funkcje usługowe, usługowo - mieszkaniowe bądź mieszkaniowe. Dlaczego tak się stało? Jak już powiedziałam, w planie przyjęliśmy zasadę minimalnej urbanizacji, ograniczając zabudowę do kwartału już zabudowanych. Zapis o przeznaczeniu terenu na ogrody działkowe konsumuje się jedynie z zgodą właścicieli i na warunkach komercyjnych. Wtedy

użytkowanie na cele dotychczasowe będzie możliwe do czasu kiedy właściciele nie wyrażą zgody na przeznaczenie na inne funkcje. Funkcja 31 przy ulicy Zawodzie stanowi jedynie pierzeję tej ulicy. Jest ona wyznaczona w pasie terenu tej samej szerokości wszystkich właścicieli działek. W punkcie 5 naszej karty terenu pisze: tymczasowe zagospodarowanie terenu uznane za zgodne z planem. W tym punkcie jest również zapis, że możliwa jest zabudowa zagrodowa i jednocześnie dopuszczono możliwość rozbudowy tej zabudowy w jej obrębie. Natomiast w południowej części ulicy Olszyńskiej, na styku z chronioną rolniczą przestrzenią rolniczą Żuław Gdańskich, funkcje 31 ustalone są w niewielkich fragmentach, jako konsekwencja ustaleń planu z 1993r. Plan ten również adaptuje istniejące zainwestowanie uwzględniając istniejącą zabudowę zagrodową.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

W uzasadnieniu tej uchwały jest zapisane, że w związku z przeznaczeniem w projekcie planu obszaru na cele ogrodów działkowych należy uznać, że wypełniają ideę rekreacji i aktywnych form wypoczynku. Ja nie wiem, czy to można odnieść do tego, co było w zapisach „Studium...”, gdzie teren ten przeznaczony był z dominującym udziałem funkcji usługowej z zakresu sportu, rekreacji i turystyki na tzw. centrum sportowo – rekreacyjne. Czy właściwe jest łączenie ogrodów działkowych razem z funkcją usługową z zakresu sportu i rekreacji.

Pani Maria Koprowska – Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Można uznać taką interpretację. Trzeba patrzeć na jezioro Jasień i ogrody działkowe przy tym jeziorze. Jest to też forma rekreacji.

W Studium Miasta Gdańska był to teren przewidziany pod usługi sportu i rekreacji. W naszym projekcie planu pozostawiamy ogrody działkowe jako funkcję rekreacyjną. Część działki osoby wnoszącej zarzut jest przeznaczona pod strefę mieszkaniowo – usługową. Ta osoba składała wniosek do planu z przeznaczeniem tego terenu pod taką właśnie funkcję. Pas terenu przeznaczony pod tą strefę jest obudową ulicy Zawodzie i jest on równym pasem na wszystkich innych działkach. Pani Łapczek wykonała podział geodezyjny działek zgodnie ze starym planem Olszynki i w związku z tym podziałem na każdej z tych działek jest możliwość realizacji zabudowy mieszkaniowo- usługowej.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Czyli, część działek pozostaje jak dotychczas a spora część jest przeznaczona pod usługi. I mieszkalnictwo. Czyli zamierzenia gospodarcze ta Pani może częściowo realizować na swojej nieruchomości.

Pani Dorota Adamska – projektant planu

Kolejnym problemem poruszonym przez mieszkańców był system odwodnienia. Olszynka posiada system melioracyjny polderu Olszynka i przystosowany jest do obsługi terenów użytkowanych rolniczo. Jest to teren depresyjny. Regulacja stosunków wodnych może się odbywać jedynie w sposób mechaniczny. Nasz projekt planu zakłada podział obszaru Olszynki na dwa niezależne podziały. Założeniem naszego projektu planu było przeznaczenie terenów pod urbanizację. Żeby przeznaczyć tereny depresyjne pod urbanizację, żeby przeznaczyć tereny depresyjne pod urbanizację musimy obniżyć poziom wody gruntowej. Przebudowa głównych kanałów odwadniających oraz budowa pompowni wspomagającej „Modra” przy jednoczesnym funkcjonowaniu pompowni Olszynka granicach naszego planu spowoduje obniżenie wód gruntowych do 0,5 metra pod poziomem terenów. Najpierw planowana jest modernizacja głównego kanału odwadniającego A, następnie budowa nowej przepompowni „Modra”, która będzie pompownią wspomagającą, obsługującą wschodnią granicę obszaru planu. Są to pompownie obsługujące jedynie obszary planu, obszar zurbanizowany. Do obsługi terenów

rolniczych przewiduje się budowę nowej pompowni melioracyjnej poza granicami planu, która będzie miała odprowadzenie wód do Motławy.

Wraz z budową pompowni „Modra”, przewiduje się również budowę głównego kanału odwadniającego C, który znajduje się w granicach omawianego planu. Trasa kanału C pod kątem prostym wyznaczona jest z uwzględnieniem istniejącego stanu prawnego gruntów i nie stanowi przeszkody w sprawnej pracy systemu. Tak ja wspomniałam, odwodnienie może odbywać się jedynie w sposób mechaniczny.

Pani Małgorzata Górecka - Biuro Rozwoju Gdańska - *udzieliła odpowiedzi mieszkańcom Olszynki na temat systemu odwadniającego. Powiedziała między innymi:*

Proszę zwrócić uwagę, że my nie zajmujemy się systemem rowów szczegółowych, które są obsługiwane przez spółkę wodną, dlatego, że te rowy szczegółowe znajdują się w części zainwestowania rolniczego. Natomiast my myślimy o części miejskiej, która jest obsługiwana przez Spółkę Gdańskie Melioracje i wchodzi w system odwodnienia miejskiego. Stąd nasze przekonanie, że w żaden sposób nie wchodzimy w kompetencje istniejącej i działającej spółki wodnej.

Sądzę, że szczegółowe rozwiązania będą rozwiązywane na etapie opracowywania szczegółowych koncepcji, która ma być wykonana dla całego zainwestowania miejskiego.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Ta koncepcja, jak Państwu tydzień temu przedstawiałem opiera się na koncepcji wykonanej przez Gdańskie Melioracje i Panie jakby zaadaptowały dodając dodatkową przepompownię wspomagającą przy ul. Modrej tę koncepcję, która zajmuje się melioracjami polderu Olszynka, Rudniki i Małych Błoni. Oddzielenie i właściwe meliorowanie obszaru rolniczego będzie możliwe w momencie, kiedy się wybuduje ta nową przepompownię, która będzie zrzucała wodę do przepompowni, która będzie zrzucała wody do Motławy.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

Jak będzie wyglądała regulacja wodna na tym terenie, gdzie ten nowy system odwodnienia - czy to jest melioracji, jest położony na terenach działkowych. Czy tutaj funkcje układu melioracyjnego, czy odwadniającego będą połączone z terenami, które podlegają urbanizacji, bo mnie to się kłóci już z logicznego punktu widzenia.

Pani Małgorzata Górecka - Biuro Rozwoju Gdańska

Ja myślę, że nie może być obawy o zanieczyszczenie, bo jeżeli coś może mieć jakiś zły wpływ na stan wody w tych rowach, to raczej stosowane środki ochrony roślin przez działkowców. Zresztą w naszym uzasadnieniu jest zapisane, że każda woda, która będzie się dostawała do kanałów otwartych a pochodząca z terenów, w których potencjalnie może wystąpić jakieś zanieczyszczenie będzie przechodziła przez urządzenia podczyszczające, tzn. w zależności od tego, czy będą to systemy zamknięte, rurowe, gdzie przewiduje się zastosowanie podczyszczających systemów przed doprowadzeniem do rowu. Podobnie, jeżeli się odbywało odwodnienie z dróg do rowów zlokalizowanych wzdłuż tych dróg, to każdorazowo wlot będzie zaopatrzony w urządzenia podczyszczające. A zatem w tej sytuacji nie spodziewamy się zanieczyszczenia wód istniejących i projektowanych kanałów. Przy czym sądzę, że elementem najważniejszym chroniącym kanały będzie odcięcie tych kanałów od aktualnie zrzucanych do nich ścieków komunalnych. I to będzie pierwszy element oczyszczania tych wód, które się tutaj znajdują, oczywiście poprzez budowę kanalizacji sanitarnej, która jest już na etapie wstępnego wykonawstwa.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

Ale wydaje mi się, że mimo wszystko te funkcje się kłócą w związku z tym, że tutaj są tereny działkowe i wiemy, że inaczej działają systemy melioracyjne a inaczej odwadniające. Mnie nie chodzi o zanieczyszczenia tak do końca, ale odwodnienie terenów

zurbanizowanych, a co innego jest nawadnianie w okresie letnim terenów rolnych, czyli działek. W związku z tym uważam, że nie do końca zostało tutaj rozstrzygnięte, jak daleko ma wchodzić zabudowa mieszkaniowa i czy ten teren pod torami nie powinien być, jak w planie pierwotnym pierwszym w latach 1993-2004 pozostawione pod zabudowę mieszkaniową i wtedy ta funkcja systemu odwadniającego była rzeczywiście właściwa i kontrola nad tym systemem byłaby też taka jaka funkcje on ma pełnić.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Żeby było jasno, że ten teren jest traktowany w całości jak teren zurbanizowany i nie będzie się robiło dodatkowej melioracji po to, żeby nawodnić ogrody działkowe. Ogrody działkowe będą tak odwadniane jak pozostałe tereny budowlane. Poza tym oprócz rowów, które tam są, wejdzie układ kanalizacyjny deszczowej. Czyli tam będziemy mieli do czynienia z takim mieszanym układem – odprowadzenie części wód odbędzie się systemem rurowym do rowu i potem do przepompowni. Nie wiem, czy przez ogrody działkowe będą szły otwarte rowy i czy tam będą odcinki skanalizowane, czyli zamknięte. Może będą otwarte, a może zostaną zamknięte i wtedy nie będzie tego niebezpieczeństwa, że część tych wód będzie skażone.

Radny Marek Polaszewski

Mieliśmy możliwość zapoznać się z projektem wodno – kanalizacyjnym i wiemy jak to będzie funkcjonowało. Nie wiem czy dobrze zrozumiałe, że ten układ kanałów, o którym mówiono tutaj wcześniej spowoduje obniżenie wód gruntowych. Czy tak ?

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Z tego zapisano w planie, to będzie obniżenie około 0,5 metra na tym obszarze.

Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To rozwiązanie i przystosowanie północnej części Olszynki dla celów mieszkaniowych jest bardzo kosztownym rozwiązaniem właśnie wynikającym z tego, że trzeba rozdzielić, czyli wytworzyć nowy system melioracji, który dla teren w zurbanizowanych będzie utrzymywał niższy poziom wód gruntowych, dogodny dla celów mieszkaniowych czy usługowych. Natomiast w części południowej będzie ten poziom wyższy w tym drugim systemie. Linia kolejowa jest granicą umowną, bo tutaj są znaczne obszary o przeznaczeniu usługowo – mieszkaniowym i one również będą zaliczone do tej części zurbanizowanej. Stąd kanał C musi przejść na drugą stronę, bo ta część jako zurbanizowana wymaga obniżenia poziomu wód gruntowych.

Pani Dorota Adamska - projektant planu

Kolejnym problemem podnoszonym przez właścicieli terenu to wysokość zabudowy, która na obszarze planu ustalona była na 8 metrów w pierwszym wyłożeniu. Uwzględniając zarzuty lokalnej społeczności podwyższono ją do 9 metrów.

Na obszarze planu /pokazano na rysunku planu/ ze względów konserwatorskich, ze względu ochrony ekspozycji historycznego Śródmieścia Gdańska oraz ochrony historycznych fortyfikacji bastionowych przy tych obszarach, wysokość zabudowy ustalona jest na wysokość maksymalną 8 metrów. Natomiast odrębnym zagadnieniem była wysokość zabudowy na osiedlu Zawodników, gdzie ustalono trzy wartości maksymalne. Maksymalnie dla ulicy Wąskotorowej 8 metrów, w kwartale ulic Maki – Osiedle - Wąskotorowa 9 metrów, dla pozostałego obszaru 12 metrów wysokości. Zarzut dotyczy kwartału, gdzie zaproponowano wysokość 9 metrów.

Następnym punktem było zagrożenie promieniowaniem elektromagnetycznym przez stacje bazowe telefonii komórkowej. Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów utrzymania tych poziomów, ustala standardy jakości środowiska w miejscach dostępnych dla ludzi oraz szczegółowe zasady ochrony przed tym promieniowaniem

szkodliwym i dopuszczalne poziomy tego promieniowania, jakie mogą wystąpić w środowisku. Decydujące znaczenie ma tutaj określenie wartości gęstości mocy pola elektromagnetycznego w miejscach dostępnych dla ludności, a więc na powierzchniach terenów czy na balkonach budynków mieszkalnych. Stacje bazowe telefonii komórkowej nie mogą być oddane do użytku, jeśli nie spełniają wymagań ochrony środowiska takich jak między innymi uzyskanie ustawowo wymaganych decyzji określających zakres i warunki korzystania ze środowiska. Pozwolenie na emitowanie przez stacje bazowe telefonii komórkowej pól elektromagnetycznych w formie decyzji trzeba uzyskać przed pozwoleniem na użytkowanie obiektu. Wszystkie takie stacje podlegają bardzo rygorystycznej procedurze lokalizacyjnej w ramach której, oprócz raportu również jest postępowanie z udziałem społeczeństwa zmierzające do wydania decyzji o warunkach zabudowy jak i późniejszym etapie, pozwolenia na budowę. Żeby taka telefonia komórkowa powstała, to są bardzo szczegółowe przepisy omawiające ten problem.

Kolejnym problemem było brak wydzielenie działki dla placówki medycznej na osiedlu Zawodników. Usługi zdrowia istniejące na tym osiedlu są uznane jako zgodne z planem i określone w punkcie 5 karty terenu jako istniejące i uznane za zgodne z planem. Nie wydzielano odrębnej strefy funkcyjnej na usługi zdrowia ze względu na fakt, iż usługi zdrowia straciły charakter usług o charakterze sieciowym i w przeważającej części przeszły z sektora usług publicznych do sektora usług prywatnych.

Kolejnym protestem było pozostawienie ogrodów działkowych między ulicami Łanową a Bratki. Ogrody działkowe, zarówno te jak i inne, pozostawiono ze względu na założoną w projekcie planu minimalną urbanizację oraz zachowanie terenów rezerwowych, ponieważ w innych częściach miasta likwidowane są ogrody działkowe.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

Te ogrody działkowe pomiędzy ulicą Łanową i Bratki, uważam, że dla dzielnicy są dosyć niekorzystne, dlatego był protest Rady Osiedla, gdyż uważamy, że spowoduje to braki w infrastrukturze technicznej, które będą negatywnie oddziaływały na pozostałe tereny i na wizerunek dzielnicy. Mamy bardzo dużo problemów z działkowiczami. Będą również oddziaływały na gospodarkę wodną, konflikt nawadniania terenów rolnych i odwodniania terenów zurbanizowanych. Zmienia się styl użytkowania działek i one z działek rolnych stają się działkami rekreacyjnymi, w związku z tym one powinny również posiadać infrastrukturę techniczną, gdyż przypuszczamy, że rowy nadal będą zanieczyszczane ściekami, jak ten kwartał pozostanie w środku części zurbanizowanej. Mieszkańcy wykorzystują działki na letnie swoje siedziby, na rekreację, w weekendy odbywa się normalne życie a odpady rzucają się na pobocze drogi Na Szańcach a rowy zapewne napelnią się ściekami. Taki będzie efekt pozostawienia tej części obszaru pod działki.

Pani Maria Koprowska – Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Bardzo poważnym argumentem tutaj jest to, że ogrody są w użytkowaniu wieczystym. Przeznaczenie na inne funkcje powoduje odszkodowanie ze strony gminy, co było jednym z poważnych aspektów przy rozpatrywaniu. Oczywiście na tym polderze nie będzie dwóch systemów, to będzie teren odwadniany. Co do sprawy porządkowej, to plan nie jest w stanie uregulować, gdzie należy rzucać śmieci. Natomiast sam Zarząd ogrodów jest zobowiązany i zobligowany do utrzymywania porządku.

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

Czy te ogrody działkowe, które są likwidowane na terenie miasta są również w użytkowaniu wieczystym PZD.

Pani Maria Koprowska – Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

Tak, są takie tereny. Np. na węźle Żłota Karczma były ogrody likwidowane, a były w użytkowaniu wieczystym. Jest dużo takich miejsc, które bardzo często ze względów komunikacyjnych wymagają ogrodów zastępczych

Pani Stanisława Borowska - Gala - przewodnicząca Zarządu Osiedla Olszynka

Na Olszynie jest dużo działek, które są położone bliżej ulicy Olszyńskiej. Mieliśmy spotkanie w sprawie utworzenia spółki wodnej i Prezesi Ogrodów Działkowych położonych bliżej Olszyńskiej powiedzieli, że mają wolne co najmniej 50 działek, bo ludzie nie chcą użytkować. Więc nie wiem po co zostawiać w środku osiedla ten kwartał pod ogrody działkowe.

Pani Maria Koprowska – Kierownik Zespołu Urbanistycznego Śródmieście

W rejonie Matarni mamy zaplanowany cmentarz, jako cel publiczny i chętnych działkowców można by przenieść właśnie na Olszynkę.

Jeśli chodzi o pytanie radnego Kasprowicza - różnice w zapisach planu od pierwszego do drugiego wyłożenia. Przede wszystkim zwężona została Nowa Sandomierska, w związku z tym pozostawione są większe działki, a tym samym mniej terenów do wykupu przez gminę oraz obniżenie niwelety. Naszym zdaniem pierwsza wersja planu była lepsza, ten jest kompromisowy, ale ma inne mankamenty.

Następnie zwężona została ulica Łanowa, gdyż uzyskaliśmy zgodę na prowadzenie sieci pod jezdnią. Jest jeden teren gminny, który w tej wersji jest przeznaczony tylko po zieleni, a w poprzedniej wersji był przeznaczony pod cele bardziej komercyjne – usługi z zielenią. Był duża dyskusja na temat zamknięcia ul. Zawodzie – mamy w planie zapis możliwość przejścia labiryntem, czyli utrzymania tego przejścia pieszego. Wysokość zabudowy - były dwa spotkania temu poświęcone i wypracowano kompromis w tym względzie.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Omówione zostały wszystkie protesty i zarzuty jakie zostały zgłoszone do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wysłuchaliście Państwo projektantów, głosu przedstawicieli Osiedla oraz mieszkańców Olszynki oraz odpowiedzi na zadane pytania przez radnych i proponuję, abyśmy przystąpili do głosowania.

Nie widzę sprzeciwu, w związku z tym proponuję przegłosować cztery przedmiotowe projekty uchwał.

Druki 1134 i 1135 dotyczą odrzucenia protestów i zarzutów, a druki nr 1136 i nr 1137, w których odrzucenie protestów i zarzutów odbywa się przyczyn formalnych, gdyż nie został dotrzymany termin składania zarzutów i protestów, zostały złożone po terminie.

Opinie:

1. **Komisja, jednogłośnie – 5 głosami za – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 1134 (*Opinia Nr 79-4/25/05*)**
2. **Komisja, jednogłośnie – 5 głosami za – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 1135 (*Opinia Nr 79-4/26/05*)**
3. **Komisja, jednogłośnie – 5 głosami za – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 1136 (*Opinia Nr 79-4/27/05*)**
4. **Komisja, jednogłośnie – 5 głosami za – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 1137 (*Opinia Nr 79-4/28/05*)**

PUNKT 6.1

Opiniowanie koncepcji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gdańsk Orunia „Czerwony Most”

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Przystępujemy teraz do planu wiążącego się z Olszynką, o którym już przy omawianiu wcześniej tych 4-ch projektów uchwał wspominaliśmy. Jeżeli ten plan zostanie w rzeczywistości zrealizowany to na pewno zmieni oblicze tej części miasta.

Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biuro Rozwoju Gdańska

Koncepcje tego planu zaprezentuje Pani Dorota Adamska. Myśmy już Komisji ten plan prezentowali, ale ponieważ pojawiły się pewne nowe okoliczności i pewne dylematy w trakcie projektowania, dlatego wracamy z tym tematem. Pani Adamska przypominając główne rozstrzygnięcia tego planu, zwróci uwagę na te dylematy i wątpliwości, co do których oczekivalibyśmy od wysokiej Komisji opinii czy dyskusji, a wszystkie te głosy wykorzystamy w dalszych pracach projektowych.

Pani Dorota Adamska – projektantka planu

Obszar planu Czerwonego Mostu graniczy od:

- północy z Opływem Motławy, rzeka Motława
- południa z działkami przy ulicy Wschodniej, Ubocze, Rajtana i Kanału Raduni.

Użytkowanie tego terenu na dzień dzisiejszy wzdłuż ulicy Trakt Św. Wojciecha, to przeważna zabudowa przemysłowa, przemysłowo-usługowa, a w dolnej części obszaru zabudowa kamienicowa, mieszkalna. Wzdłuż ulicy Sandomierskiej, po obu stronach zakłady przemysłowe. Teren zabudowy jednorodzinnej przy ulicy Smolnej, Przybrzeżnej. Tereny substandardowej zabudowy mieszkaniowej na obszarze Koloni Rola, Kolonia Mysia. Ogrody działkowe przy ulicy Równej i przy ulicy Żabiej oraz tereny przemysłowe przy ulicy Wschodniej (*zaprezentowano kilkanaście zdjęć z obszaru planu*).

W 50% jest to teren gminny, ogrody działkowe w użytkowaniu wieczystym oraz w zarządzie, tereny przy ulicy Przybrzeżnej w większości są terenami prywatnymi. Tereny kolejowe i Skarbu Państwa w zarządzie.

„Studium...” dla tego terenu przewiduje realizację węzła integracyjnego Czerwony Most oraz powiązania komunikacyjne Nową Podmiejską, Nową Sandomierską, 3-go Maja, Cienistą i Nową Chmielną.

Elementem determinującym funkcjonalnie i przestrzennie północną część opracowania planu jest węzeł integracyjny metropolitalny Czerwony Most. Jest on zlokalizowany na obszarze obiektów i urządzeń danej stacji rozrządowej Gdańsk Południe. Węzeł ten jest najważniejszym elementem miejskiego systemu transportowego na obszarze planu i jest głównym miejscem przesiadkowym do obsługi wspomagających podsystemów transportu zbiorowego. Tutaj następować będzie przesiadka z autobusów, tramwajów na podsystemy kolejowe, pociągi ekspresowe, podmiejskie, SKM. Również uzupełnienie podsystemu transportowego są parkingi dla samochodów osobowych na ok. 2,5 tysiąca miejsc postojowych.

Projekt planu, w bliskim sąsiedztwie węzła integracyjnego przewiduje lokalizację zajezdni tramwajowej oraz lokalizację zajezdni autobusowej. Projekt planu nie przewiduje utrwalenia substandardowej zabudowy mieszkaniowej na obszarze Koloni Mysia i Kolonia Rola ze względu na trudne warunki zamieszkiwania i sytuację geotechniczną.

Powiązania komunikacyjne obszaru poprzez ulicę Trakt Św. Wojciecha, węzeł integracyjny do którego doprowadzona będzie SKM-ka, projektowana nowa ulica 3-go Maja łącząca się dalej z ulicą Wałową przez Nową Sandomierską do węzła Czerwony Most oraz w kierunku południowo – zachodnim ulica Nowa Podmiejska mająca połączenie z wysoczyzną gdańską z ulicą Małomiejską.

Obszary na południu planu obsługiwane są przez skrzyżowanie z ulicą Równą a ulica Przybrzeżna pozostaje ciągiem pieszo-jezdny. Jako uzupełnienie funkcji przesiadania w węźle integracyjnym projekt planu w swoim sąsiedztwie przewiduje lokalizację wielkopowierzchniowego obiektu handlowego. On w naszej koncepcji został ustalony zarówno na terenach przemysłowych w bliskim sąsiedztwie węzła jak i na samej strefie

węzła. Naszym zdaniem WOH powinien być zintegrowany z węzłem, powinien to być jeden organizm istniejący wspólnie. Powinna to być komercyjna koncepcja komunikacyjna łącznie z rozwiązaniem urbanistycznym. W naszym Biurze planujemy konkurs na rozwiązanie zarówno komunikacyjne jak i urbanistyczne tego węzła.

Jeżeli pojawiałyby się tak możliwość, że WOH jest realizowany razem z węzłem to istnieje możliwość, że część parkingów zostanie zrealizowana przez prywatnych właścicieli. Wysokość zabudowy jest ograniczona, ale nad parkingami istnieje możliwość nadbudowy. Z uwagi na zagrożenie powodziowe na terenach depresyjnych, nisko położonych nad poziomem morza w okolicy ulicy Równej i Kolonia Rola przewidziano teren pod zbiornik retencyjny. Na dzień dzisiejszy jest to w większości teren wykorzystywany pod przemysł i takie funkcje się utrzymuje i proponuje. Zabudowa mieszkaniowa wprowadzana jest w niewielkich enklawach na wnioski właścicieli prywatnych przy ulicy Przybrzeżnej. Enklawa przy ulicy Smolnej zostaje wydzielona strefą mieszkaniowo-usługową, natomiast istniejące pomiędzy zakłady przemysłowe są odrębnymi strefami. Projektuje się na terenach prywatnych liniami wewnętrznego podziału drogi obsługujące nowe tereny mieszkaniowe. Tereny mieszkaniowe również na wniosek właścicieli prywatnych pojawiają się na południe przy ulicy Wschodniej. Wzdłuż kolei ze względu na uciążliwość zarówno od Traktu Św. Wojciecha jak i od kolei przewiduje się przeznaczenie tego terenu pod funkcje usługowe, niemieszkaniowe z zapisem w planie istniejącej mieszkaniówki uznanie jako zgodnej z planem. Natomiast nie zakładamy nowej mieszkaniówki w tym obszarze. Część projektu planu objęta jest strefą ochrony ekspozycji Śródmieścia Gdańska i na tym obszarze przewidziana jest mniejsza wysokość zabudowy do 9 metrów. Na pozostałym obszarze do 15 metrów. Na „cypelku„ przewiduje się zabudowę mieszkaniowo-usługową, taka funkcja jaka istnieje dzisiaj z wprowadzeniem jako kontynuacja zielonych bastionów - zieleń do zachowania, ochrony i pielęgnacji jako szpalery drzew. Dziękuję, to wszystko.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji

Czy są jakieś pytania do zaprezentowanej koncepcji planu ?

Radny Marek Polaszewski

W obrębie Koloni pozostały sprawy własnościowe do uregulowania. Mieszkańcy zostali wyprowadzeni, ale część budynków pozostała w układzie własności. Nie przewiduje się tam funkcji mieszkalnej ? Czy w związku z tym podjęte będą jakieś działania?

Jakiej wielkości przewidywany jest ten zbiornik retencyjny ?

Pani Dorota Adamska – projektantka planu

Na obszarze Koloni Mysiej jest 2-ch właścicieli prywatnych oraz jeden prywatny na obszarze Koloni Rola. Reszta są to tereny gminne i Skarbu Państwa. Większość budynków na obszarze Koloni jest już wyburzona, pozostało tam już bardzo niewiele budynków mieszkalnych. Zbiornik retencyjny jest zbiornikiem suchym i ma powierzchnię ok. 5 ha. Zbiornik ten może być użytkowany na cele rekreacyjne, co będzie w planie zapisane.

Komisja po krótkich dodatkowych wyjaśnieniach, nie zgłaszając uwag przystąpiła do głosowania.

Opinia:

Komisja, jednogłośnie - 4 głosami za - pozytywnie zaopiniowała zaprezentowaną koncepcję planu (Opinia NR 79-4/29/05).

PUNKT 6.2

Opiniowanie koncepcji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Kiełpiniek Wschód, rejon ul. tzw. Nowej Myśliwskiej i Potoku Siedlickiego.

Koncepcję planu dla w/w rejonu omówi **Pan Michał Szatybelko – projektant planu**. Powiedział między innymi:

Obszar planu obejmuje teren o powierzchni 4,46 ha, zlokalizowany jest we wschodnim krańcu dawnego poligonu wojskowego. Plan ten został wydzielony z procesowanego planu Kiełpinem Wschód, ponieważ na tym terenie pojawił się właściciel o skonkretyzowanych zamierzeniach inwestycyjnych, wręcz przeciwnych do prowadzonych prac nad terenem obecnego poligonu wojskowego.

We wschodnim obszarze jest plan obowiązujący, jednak ten plan procedujemy ze względów komunikacyjnych. Dawny plan ogólny tereny te przeznaczał pod usługi sportu, tereny specjalne. Dzisiaj kiedy już tam wojska nie ma, na wniosek wojskowej spółdzielni mieszkaniowej „Błękitna Fala” teren ten przeznaczamy pod funkcję mieszkaniową.

Opracowanie ekofizjograficzne wskazuje, że ten teren nadaje się pod zainwestowanie kubaturowe. Wzdłuż, od południowo – wschodniej części tego planu jest zlokalizowany Potok Siedlicki, połączony ze Stawem Wróbla. *(Na zdjęciach lotniczych zaprezentowano tereny planu).*

Koncepcja planu :

Strefa 001-M23 to tereny zabudowy mieszkaniowej o wszelkich formach, czyli zabudowa wielo i jednorodzinna. Na wschód od głównej osi widokowej wyłączona zostaje funkcja wielorodzinna, a od ulicy Myśliwskiej będzie forma zabudowy wielo i jednorodzinna o wskaźnikach urbanistycznych : dla zabudowy jednorodzinnej intensywność 0,5 i wysokość 12 metrów, a dla zabudowy wielorodzinnej intensywność 0,7 i wysokość 14 metrów. Dachy strome. Cały ten teren pokryty jest OSTAB-em, co nakłada obowiązek zachowania 70% powierzchni czynnej.

Zapisy planu są uzgodnione z właścicielem terenu, czyli SM „Błękitna Fala”.

Komisja po krótkich dodatkowych wyjaśnieniach, nie zgłaszając uwag przystąpiła do głosowania.

Opinia:

Komisja, jednogłośnie - 5 głosami za - pozytywnie zaopiniowała zaprezentowaną koncepcję planu (Opinia Nr 79-4/30/05).

PUNKT 7

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w najbliższy wtorek nie planuje posiedzenia Komisji .

Na tym posiedzenie zakończono - godz. 18,30

***Przewodniczący
Komisji Rozwoju Przestrzennego***

Tadeusz Mękal

Protokołowała:

Bogusława Pieklik

Protokół sporządzono: 04 marzec 2005r.